



**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

18 sierpnia 2026 roku

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący: sędzia [REDACTED]

Protokolant: [REDACTED]

po rozpoznaniu 18 sierpnia 2026 roku w Nowym Sączu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy [REDACTED]

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Nowym Sączu

o ponowne ustalenie wysokości emerytury

na skutek odwołania [REDACTED]

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Nowym Sączu

z 24 marca 2026 roku

znak: [REDACTED]

I. Zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje odwołującej [REDACTED]owi [REDACTED]owi prawo do ponownego obliczenia wysokości emerytury w wieku powszechnym z pominięciem przepisu art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych;

II. Przekazuje Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Nowym Sączu do rozpoznania wnioszek [REDACTED] o wypłatę wyrównania za okres wypłaty zaniżonej emerytury;

III. Stwierdza, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za niewyjaśnienie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania zaskarżonej decyzji;

IV. Zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Nowym Sączu na rzecz [REDACTED] [REDACTED] 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty.

UZASADNIENIE

wyroku z 18 sierpnia 2026 r.

Decyzją z 24 marca 2026 r., znak: [REDAKTOWANO], Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Nowym Sączu, na podstawie Konstytucji RP, przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, ustawy o emeryturach i rentach z FUS - odmówił [REDAKTOWANO]owi [REDAKTOWANO] ponownego ustalenia wysokości emerytury. Zgodnie z art. 114 ustawy emerytalnej, jeśli zaszła do tego przesłanka, na wniosek osoby zainteresowanej w sprawie zakończonej prawomocną decyzją organ rentowy uchyla lub zmienia decyzję i ponownie ustala wysokość świadczenia. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 4 czerwca 2024 r. nie jest przesłanką do uchylenia lub zmiany decyzji wskazaną w art. 114 ustawy emerytalnej.

Odwołanie (k.3-8) od ww. decyzji złożył [REDAKTOWANO] [REDAKTOWANO] wnosząc o jej uchylenie i przyznanie odwołującemu prawa do ustalenia wysokości emerytury w wieku powszechnym, bez pomniejszania jej podstawy o sumę kwot pobranych emerytur wcześniej [REDAKTOWANO], zobowiązanie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do ponownego ustalenia wysokości emerytury z pominięciem art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS, a także zobowiązanie organu rentowego do przyznania i wypłacenia odwołującemu wyrównania świadczeń emerytalnych za okres 3 lat poprzedzających miesiąc złożenia wniosku.

W odpowiedzi na odwołanie (k.4-6) organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji. Wskazał, że w sprawie nie może mieć zastosowania art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej. Art. 190 ust. 4 Konstytucji odsyła do przepisów określających zasady i tryb wznowienia postępowania, a instytucja przewidziana w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej nie jest wznowieniem postępowania sensu stricto.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Odwołujący [REDAKTOWANO] [REDAKTOWANO] (ur. [REDAKTOWANO] r.) 8 czerwca 2011 r. złożył wniosek o przyznanie emerytury w obniżonym wieku.

Decyzją z 20 lipca 2011 r., znak: [REDAKTOWANO], Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Nowym Sączu - na podstawie przepisów ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS - przyznał odwołującemu emeryturę od 20 czerwca 2011 r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego (bezsporne).

22 sierpnia 2017 r. odwołujący złożył wniosek o emeryturę powszechną.

Decyzją z 31 sierpnia 2017 r., znak: [REDAKTOWANO], Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Nowym Sączu - na podstawie przepisów ustawy z 17 grudnia

1998 r. o emeryturach i rentach z FUS - przyznał odwołującemu emeryturę od 20 sierpnia 2017 r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego.

Do obliczenia emerytury [REDAKTOWANE] przyjął kwotę składek na ubezpieczenie emerytalne oraz kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji składek i kapitału początkowego zewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przyznano emeryturę. Podstawa obliczenia emerytury [REDAKTOWANE] pomniejszeniu o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości 184.106,33 zł.

Wyliczona zgodnie z art. 26 ustawy emerytalnej kwota świadczenia [REDAKTOWANE] 2723,66 zł brutto miesięcznie (bezsporne).

Fakty istotne dla oceny zasadności odwołania [REDAKTOWANE] sporne między stronami, sąd ustalił je na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy, której wiarygodności i mocy dowodowej żadna ze stron nie kwestionowała w toku postępowania.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności – w odniesieniu do zarzutów stron – wskazać należy, iż nie ma sporu co do faktu wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z 4 czerwca 2024 r. (SK 140/20), jego treści oraz tego, że wyrok ten nie został opublikowany w Dzienniku Ustaw RP. W tym stanie rzeczy zasadne jest pytanie, czy i w jakim zakresie ww. wyrok TK może mieć zastosowanie do sytuacji odwołującego.

Zgodnie z ww. wyrokiem TK „art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie, w jakim dotyczy osób, które złożyły wniosek o przyznanie świadczeń, o których mowa w tym przepisie, przed 6 czerwca 2012 r., jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”.

Trybunał przypominał, że umożliwienie skorzystania z wcześniejszej emerytury [REDAKTOWANE] osób stanowiło element łagodzący przechodzenia do nowego systemu emerytalnego. Ustawodawca dostrzegł zatem potrzebę wprowadzenia rozwiązań, które pozwoliłyby na pogodzenie konieczności scalenia regulacji w zakresie różnorodnych świadczeń emerytalno-rentowych oraz zmniejszenie liczby wyjątków i przywilejów. Proces transformacji miał w założeniu przebiec w sposób jak najmniej dolegliwy i najmniej zaskakujący dla samych ubezpieczonych. Uwzględniał więc w szczególności sytuację osób, którym - z racji wieku - znacznie trudniej byłoby dostosować się do nowego, a przy tym zasadniczo odmiennego modelu ubezpieczeń społecznych. Ustawa z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw została ogłoszona 6 czerwca 2012 r. i zgodnie z jej art. 22 weszła w życie 1 stycznia 2013 r. Nie wszystkie osoby objęte zakresem art. 25 ustawy emerytalnej miały możliwość świadomego ukształtowania swojej sytuacji prawnej. Niekorzystnego obliczania podstawy wymiaru emerytury, tj. z

uwzględnieniem art. 25 ust. 1b u.e.r., wydłużona, półroczna *vacatio legis* pozwoliła uniknąć jedynie tym osobom, które przed 1 stycznia 2013 r. osiągnęły już wiek emerytalny, wymagany przez art. 24 u.e.r., w brzmieniu obowiązującym przed tą datą, i złożyły wniosek o wypłatę tego świadczenia. Do dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej osoby te nabyły już prawo do emerytury z nowego systemu (art. 100 ust. 1 u.e.r.). W okresie *vacatio legis* mogły również złożyć wniosek o ustalenie prawa do tej emerytury na podstawie przepisów dotychczasowych. W stosunku do tych osób przepis nie miał zastosowania - pokrzywdzone jego skutkami zostały jedynie osoby, które skorzystały z prawa do jednego ze świadczeń wymienionych enumeratywnie w art. 25 ust. 1b u.e.r. przed jego ogłoszeniem w Dzienniku Ustaw i jednocześnie nie uzyskały prawa do emerytury na zasadach ogólnych przed 1 stycznia 2013 r. Tym samym można przyjąć, że wcześniejsza emerytura od samego początku stanowiła rozwiązanie przejściowe, przyznane konkretnej grupie ubezpieczonych w określonym celu. Umożliwiało ono stosowanie dotychczasowych zasad określania świadczeń emerytalnych dla osób, które - co do zasady - objęte były nowym systemem. Wynikające stąd uprzywilejowanie tych osób polegało na zagwarantowaniu im prawa do wcześniejszego pobierania świadczeń emerytalnych, ustalanych według starych zasad zmienianego systemu repartycyjnego. Pozwalało to ubezpieczonym na samodzielny wybór sposobu, w jaki realizowane ma być ich prawo do zabezpieczenia społecznego - czy ma to następować według zmienionych reguł nowego systemu emerytalnego, czy też ma się realizować w ramach szczególnego mechanizmu wcześniejszej emerytury [REDACTED] po spełnieniu przesłanek ustawowych.

Trybunał zauważył, że wynikająca z art. 67 ust. 1 Konstytucji norma ujmuje zabezpieczenie społeczne w kategoriach prawa podmiotowego, którego treścią jest zagwarantowanie obywatelom świadczeń na wypadek niezdolności do pracy ze względu na chorobę, inwalidztwo, osiągnięcie wieku emerytalnego, pozostawanie bez pracy nie z własnej woli i nieposiadanie innych środków utrzymania. Konstytucja nie przesądziła jednocześnie o formach realizacji prawa do zabezpieczenia społecznego, pozostawiając ustawodawcy zwykłemu znaczny margines swobody określenia poszczególnych wymogów i zasad przyznawania konkretnych świadczeń, a także reformowania istniejącego systemu emerytalnego. Wywiedziona z art. 2 Konstytucji zasada ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa była już wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego; w orzecznictwie tym bywa adekwatnie nazywana także zasadą lojalności państwa wobec obywateli (zob. wyroki z: 7 lutego 2001 r., sygn. K 27/00; 21 grudnia 2005 r., sygn. K 45/05). Rozumienie tej zasady ugruntowało się jako skierowany do ustawodawcy nakaz stanowienia prawa w taki sposób, aby nie stawało się swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, że nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane pod rządami obowiązującego prawa i wszelkie związane z nim następstwa będą także i później uznane przez porządek prawny. Zasada ta wskazuje, z jednej strony, na pokrewieństwo z zasadą dotrzymywania umów (przez państwo, jego organy i

jednostki organizacyjne), która jest oparciem całego prawa prywatnego z jego autonomią osoby, z drugiej zaś strony, w ustrojach demokratycznych stanowi wykładnik roli państwa i oparcie dla wszystkich stosunków między nim a obywatelami. Obywatel nie może oczekiwać całkowitej niezmienności systemu prawa. Ustawodawca jest uprawniony do wprowadzania modyfikacji stanu prawnego, w tym także na niekorzyść obywateli. Wszelkie zmiany nie mogą być jednakże wprowadzane w sposób arbitralny, w tym w szczególności nie mogą być zaskoczeniem dla obywatela (zob.m.in. wyrok TK z 19 listopada 2008 r., sygn. Kp 2/08, oraz wyroki TK z: 8 grudnia 2011 r., sygn. P 31/10; 28 lutego 2012 r., sygn. K 5/11; 13 czerwca 2013 r., sygn. K 17/11). Ochronie podlegać może jedynie zaufanie, które ma racjonalne uzasadnienie. Ocena tej sytuacji musi uwzględniać specyfikę stosunków społecznych. Im bardziej rozwiązania prawne odnoszą się do sytuacji, których zmienność uzależniona jest od obiektywnej zmienności czynników ekonomicznych, demograficznych czy cywilizacyjnych, tym mniejszy jest zakres, w którym adresaci norm mogą oczekiwać niezmienności rozwiązań prawnych, w długim horyzoncie czasowym. Orzecznictwo Trybunału wskazuje, że jako element zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa można uznawać również obowiązek urzędowego opublikowania powszechnie obowiązującego aktu normatywnego przed jego wejściem w życie (zob. wyrok z 7 lipca 2003 r., sygn. SK 38/01). Powyższe można powiązać z podstawową funkcją istnienia *vacatio legis*, czyli przygotowaniem się na wejście w życie zmian. W rozpoznawanej sprawie, w ocenie Trybunału, doszło do złamania zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. Ubezpieczeni, którzy zdecydowali się na korzystanie z wcześniejszej emerytury, nie mieli - w momencie podejmowania tej decyzji na podstawie obowiązującego wówczas stanu prawnego - świadomości co do skutków prawnych, jakie może ona wywoływać w sferze ich przyszłych uprawnień z tytułu emerytury [REDAKTOWANE]. W szczególności nie mogli przewidzieć, że przejście na emeryturę jeszcze przed osiągnięciem powszechnego wieku [REDAKTOWANE] będzie wiązało się z pomniejszeniem zgromadzonego kapitału o pobrane świadczenia. Nie spodziewali się, że wypłacanie świadczeń emerytalnych wpłynie na sposób ustalania wysokości świadczenia w ramach emerytury [REDAKTOWANE]. Z takimi konsekwencjami mogły się liczyć osoby, które decydowały się na skorzystanie z prawa do wcześniejszej emerytury po ogłoszeniu ustawy nowelizującej. Dopiero od tego momentu osoby ubezpieczone mogły zapoznać się z nowymi regulacjami i podjąć świadomą decyzję, dysponując wiedzą co do jej ujemnych skutków w sferze wymiaru przyszłego świadczenia [REDAKTOWANE] po osiągnięciu przewidzianego w ustawie wieku. Należy mieć przy tym na uwadze, że zgodnie z art. 116 ust. 2 u.e.r., cofnięcie wniosku o przyznanie świadczenia [REDAKTOWANE] tylko do czasu uprawnomocnienia się decyzji o jego przyznaniu. Nie było zatem możliwości, aby osoby, które zostały "zaskoczone" wprowadzanymi zmianami w trakcie pobierania świadczenia, podjęły skuteczną interwencję w celu ochrony swoich interesów. Niezgodne z zasadą zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa jest bowiem nie samo wprowadzenie obniżenia, o którym mowa w zaskarżonym przepisie, ale stosowanie go wobec osób, które podjęły

decyzję o skorzystaniu z jednego z enumeratywnie wymienionych w art. 25 ust. 1b u.e.r. świadczeń przed wejściem w życie tego przepisu i nie mogły jednocześnie zapobiec negatywnym i nieoczekiwanym konsekwencjom swoich wcześniejszych decyzji.

Rację ma organ rentowy, że brak opublikowania wyroku TK w Dzienniku Ustaw uniemożliwia zastosowanie normy z art. 145a kpa. Przepis ten bowiem wiąże możliwość wznowienia postępowania zakończonych wydaniem decyzji z wejściem w życie orzeczenia TK, skutek ten następuje z dniem publikacji orzeczenia w Dzienniku Ustaw i od tego dnia biegnie termin miesięczny do złożenia stosownego wniosku o wznowienie. Skoro publikacja wyroku nie miała miejsca, nie otworzył się termin do żądania wznowienia postępowania administracyjnego. Takie formalistyczne ujęcie problemu nie stanowi jednak załatwienia indywidualnej sprawy

Jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie Trybunału, pojęcie „wznowienia postępowania”, o którym mowa w art. 190 ust. 4 Konstytucji ma szersze znaczenie niż pojęcie "wznowienia" w sensie technicznym, przewidziane w odpowiednich procedurach regulowanych w ustawach i obejmuje wszelkie instrumenty proceduralne stojące do dyspozycji stron, organów i sądów, wykorzystanie których umożliwia przywrócenie stanu konstytucyjności orzeczeń.

Odwolujący domagał się ponownego obliczenia emerytury niekonstytucyjnego przepisu, czyli bez potrąceń pobranych uprzednio kwot emerytur wcześniejszych. A zatem nie powinno budzić wątpliwości, że wniosek ten powinien organ rentowy rozpoznać w trybie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Instytucja ponownego rozpoznania uprawnień, którą w odróżnieniu od wznowienia postępowania, posługuje się ustawodawca tylko w odniesieniu do postępowania przed organem ubezpieczeń społecznych, i to bez względu na to, czy okoliczności powodujące ponowne rozpoznanie sprawy jej pierwotnym rozstrzygnięciem, czy też po nim, została wprowadzona zamiast wznowienia postępowania administracyjnego (art. 145 kpa).

W orzecznictwie powszechnym przyjmuje się jednolicie, że pod pojęciem "okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji", o których mowa w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, rozumieć należy też niezgodność z Konstytucją danej normy prawnej, która stanowiła podstawę wydania decyzji. W trybie art. 114 ust. 1 ustawy istnieje więc możliwość wzruszenia przez organy rentowe (na wniosek lub z urzędu) decyzji wydanych w sprawach emerytalnych i rentowych także w razie późniejszego uznania niezgodność z Konstytucją danej normy prawnej. Dlatego wniesienie ponownego wniosku, po uprawomocnieniu się decyzji w zwykły sposób, powinno uzasadniać badanie pod kątem przesłanek z art. 114 ustawy emerytalnej. Organ rentowy, w warunkach przepisem tym określonych, może podważyć swoją błędną decyzję przyznającą świadczenie, a zainteresowany może ponownie wystąpić z wnioskiem o to samo świadczenie, do którego prawa mu odmówiono. W wyniku zastosowania instytucji ponownego ustalania prawa do emerytur i rent następuje nadzwyczajna kontynuacja postępowania w tej samej sprawie. Wzruszalność prawomocnych decyzji uregulowana jest odrębnie w ustawie o emeryturach i rentach

z FUS niż w kpa. Wzruszalność na gruncie art. 114 ustawy to szczególny sposób pozbawienia skutków prawnych prawomocnych decyzji emerytalno-rentowych, niweczący skutki obiektywnie wadliwych decyzji z mocą wsteczną.

W świetle regulacji z art. 114 ustawy emerytalnej istnieje możliwość uznania za ujawnienie się nowej okoliczności faktu, że decyzja wydana przez organ rentowy oparta została na przepisie, który w związku z wyrokiem TK okazał się być niekonstytucyjnym. W konsekwencji podzielenia przez sąd poglądu o wstecznym skutku TK polegającym na usunięciu tej zakwestionowanej normy od chwili jej wejścia do systemu prawnego, tak jakby jej w ogóle nie było, należało także przyjąć, że powyższe oznacza zarazem możliwość ponownego rozpoznania sprawy. Niezależnie od powyższego art. 114 ustawy emerytalnej ma także zastosowanie w sytuacji wystąpienia błędu (ustalenia prawa do świadczenia [REDAKTOWANE] wysokości na skutek błędu organu rentowego). Przez błąd organu rentowego należy rozumieć każdą obiektywną wadliwość decyzji, skutkującą niewłaściwym ustaleniem uprawnień ubezpieczonego, której powstanie nie było rezultatem działania lub zaniechania świadczeniobiorcy, a można je powiązać z działaniami lub zaniechaniami, za które ponosi odpowiedzialność organ rentowy. Błąd organu rentowego może polegać także na błędnej wykładni obowiązujących przepisów. Przykładowo w uzasadnieniu uchwały z 26 listopada 1997 r. (III ZP 40/97) SN wskazał, że błąd w prawie ubezpieczenia społecznego rozumiany jest nie tylko swoiście, ale i szeroko, a nawet bardzo szeroko. Oznacza on każdą obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania samego organu rentowego czy też rezultatem niewłaściwych działań pracodawców albo wadliwej techniki legislacyjnej i w konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów. SN wielokrotnie stwierdzał, że naruszenie prawa przez organ rentowy wskutek niewłaściwej wykładni obowiązujących przepisów jest błędem tego organu, którego ujawnienie w rezultacie dokonania prawidłowej wykładni tychże przepisów (przez sam organ rentowy lub przez inny podmiot w sposób wiążący dla organu rentowego), stanowi podstawę do ponownego ustalenia prawa do świadczeń lub ich wysokości.

Brak opublikowania wyroku TK nie jest i nie może być przeszkodą do oceny konstytucyjności omawianych regulacji. Mamy do czynienia z osobami starszymi, które mają prawo do zabezpieczenia i słuszne oczekiwania względem państwa, któremu poświęciły znaczną część swojego życia.

Wymierzanie sprawiedliwości, do czego powołane są sądy, nie polega na mechanicznym podstawieniu danych do wzoru i obliczeniu wyniku, ale na sprawiedliwym rozpatrzeniu indywidualnej sprawy [REDAKTOWANE]. Sąd stosuje prawo, a prawo - zgodnie z podstawową zasadą jego obowiązywania - jest sztuką stosowania tego co dobre i słuszne (*ius est ars boni et aequi*).

Należy również przypomnieć, że sąd wydaje wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, a więc demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Jest to norma konstytucyjna i to do Konstytucji RP należy się odwołać w tych wszystkich przypadkach, w których formalne zastosowanie się do regulacji prawnych prowadziłoby do niesprawiedliwych rozwiązań. Zgodnie z

art. 8 Konstytucji jest ona najwyższym prawem i jej przepisy stosuje się bezpośrednio, chyba że sama Konstytucja stanowi inaczej.

Nie budzi wątpliwości w świetle wypowiedzi orzecznictwa i doktryny, że sąd rozpatrując indywidualną sprawę może odmówić zastosowania konkretnego przepisu ustawy w sytuacji uznania w teście konstytucyjności, że jest on sprzeczny z ustawą zasadniczą. Rozproszona kontrola konstytucyjności prawa jest dopuszczalna i nie narusza uprawnień Trybunału Konstytucyjnego, które rola jest odmienna (tzw. negatywny ustawodawca) od roli sądu powszechnego.

Jak wskazał SN w wyroku z 15.02.2023 r. (II PSKP 37/22) rozproszona kontrola konstytucyjności prawa następuje na tle konkretnego stanu faktycznego w konkretnej sprawie. Koncentruje się więc na procesie wykładni i stosowania prawa. Nie stanowi ona zatem „przejęcia” przez sądy powszechne kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, a tym bardziej ustawodawcy. W tym zakresie wykorzystywanie koncepcji rozproszonej kontroli konstytucyjności prawa służy zapobieganiu wydawania orzeczeń na podstawie niezgodnych z Konstytucją przepisów ustawy, prowadzących do niesprawiedliwego rozstrzygnięcia, a więc ochronie praw podmiotów uczestniczących w prowadzonym przed sądem postępowaniu. Możliwość odmowy zastosowania przez sąd normy oczywiście niezgodnej z Konstytucją stanowi wyraz nie tylko realizacji idei konstytucjonalizacji prawa oraz adekwatnej ochrony praw i wolności jednostki, ale także poszanowanie zasady bezpośredniego stosowania Konstytucji. Powyższe oznacza, że dokonując wykładni przepisów prawa w zgodzie z Konstytucją sądy powszechne nie decydują o uchyleniu obowiązywania konkretnych przepisów prawnych, nie zastępują również ustawodawcy w jego kompetencjach, natomiast oceniają one, czy przepisy aktów prawnych niższego rzędu nie naruszają uprawnień przyznanych podmiotom w Konstytucji w realiach konkretnej, rozpoznawanej przez sąd sprawy.

Rozważania te jednak mogą mieć jedynie akademicki charakter w sytuacji gdyby okazało się, że ww. wyrok TK nie ma w ogóle zastosowania do sytuacji odwołującego. To prowadzi do ponowienia pytania, czy znajduje on zastosowanie do przypadku odwołującego.

W tym zakresie można odwołać się do stanowiska TK wyrażonego w uzasadnieniu ww. wyroku. Trybunał wskazał, że skutkiem niniejszego wyroku jest prawo wznowienia postępowania z mocy art. 190 ust. 4 Konstytucji. Przepis ten otwiera drogę do sanacji sytuacji prawnych, w których zastosowanie art. 25 ust. 1b u.e.r. wywołało konsekwencje zakwestionowane przez Trybunał. **Wyrok TK będzie zatem stosował się do tych osób, które przed 6 czerwca 2012 r. zdecydowały się skorzystać z tzw. wcześniejszej emerytury.** Jednocześnie Trybunał podkreślił, że niniejszy wyrok wpłynie wyłącznie na sytuację osób, które nie nabyły prawa do emerytury [REDAKTURA] z osiągnięcia wieku emerytalnego przed 1 stycznia 2013 r. Tylko w ich wypadku doszło bowiem do niekonstytucyjnego zastosowania skarżonej normy prawnej, co było związane z ich nieświadomością co do skutku podjętej decyzji. W pozostałych wypadkach zaś uposażeni mieli świadomość zmian oraz możliwość uniknięcia ich konsekwencji, co słusznie

zauważył Sąd Najwyższy w uchwale o sygn. akt III UZP 5/19, i co przekłada się na brak stosowalności wyroku TK w stosunku do tych osób.

Jak wynika z dokonanych ustaleń odwołujący złożył wnioski o wcześniejszą emeryturę 8 czerwca 2011 r., sama zaś emerytura została przyznana odwołującemu decyzją z 20 lipca 2011 r. Następnie odwołujący złożył wniosek o emeryturę w wieku powszechnym, która została przyznana decyzją z 31 sierpnia 2017 r. Emerytura ta została pomniejszona o kwotę pobranej emerytury [REDAKTOWANE], w oparciu o przepis art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej.

Wyrok TK z 4 czerwca 2024 r. (SK 140/20) znajduje więc pełne zastosowanie do przypadku odwołującego. Odwołujący przechodząc na emeryturę w obniżonym wieku nie wiedział i nie mógł wiedzieć, że gdy w przyszłości będzie przechodził na emeryturę powszechną jej wartość zostanie pomniejszona o kwotę pobranej emerytury [REDAKTOWANE]. Równocześnie odwołujący nie miał możliwości uzyskania przed 1 stycznia 2013 r. emerytury [REDAKTOWANE], by uniknąć zastosowania do jego świadczenia [REDAKTOWANE] z art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej. Dlatego znalazł się w swoistej „pułapce” zastawionej przez ustawodawcę. Jedynym możliwym rozwiązaniem tej sytuacji jest ponowne przeliczenie jego emerytury z pominięciem niekonstytucyjnej normy. Ww. wyrok TK umożliwił odstępstwo od reguły, zgodnie z którą ustalenie wysokości emerytury [REDAKTOWANE] wg stanu prawnego obowiązującego w momencie składania wniosku o jej przyznanie, odstępstwo to dotyczy wniosków złożonych przed 6 czerwca 2012 r., a więc ma zastosowanie do odwołującego.

Sąd ma świadomość, że wyrok TK z 6 czerwca 2024 r. nie został ogłoszony w Dzienniku Ustaw, nie stanowi to jednak przeszkody do jego zastosowania. Wyroki TK są ostateczne i powszechnie obowiązujące, a skoro tak, to przepis art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej w odniesieniu do odwołującego od początku jego obowiązywania był niezgodny z Konstytucją i jako taki nie powinien być zastosowany.

W tym stanie rzeczy, sąd - na podstawie art. 477¹⁴ § 2 kpc - uwzględnił odwołanie i przyznał odwołującemu prawo do ponownego obliczenia emerytury w wieku powszechnym z pominięciem niekonstytucyjnego przepisu art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej.

Zgodnie z art. 477¹⁰ § 2 kpc sprawę w zakresie okresu przeliczenia emerytury [REDAKTOWANE] do rozpoznania organowi rentowemu, kwestia ta nie była bowiem objęta zakresem zaskarżonej decyzji i powinna zostać oceniona przez ZUS w przypadku zakończenia postępowania w przedmiocie samego prawa do przeliczenia emerytury.

Sąd przyjął, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, stosownie do treści art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Organ rentowy jako instytucja obowiązany jest działać w granicach i na podstawie prawa. Sporny przepis obowiązywał w dacie wydania decyzji o przyznaniu emerytury w wieku powszechnym, organ musiał go zastosować ustalając wysokość świadczenia [REDAKTOWANE]. Również wydając zaskarżoną decyzję organ rentowy obowiązany był stosować te regulacje, które nadal obowiązują, gdyż sporny przepis nie został usunięty z porządku prawnego,

sam zaś wyrok TK nadal nie został opublikowany. Nie można więc organowi rentowemu zarzucać, że jego postępowanie naruszało obowiązujące przepisy, skoro te przepisy po prostu zastosował. Dopiero orzeczenie sądu dało podstawę do odmowy zastosowania spornej normy prawnej, sąd w tym zakresie korzysta z kompetencji, która nie przysługuje organowi rentowemu.

O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc w zw. § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, zasądzając od organu rentowego na rzecz [REDAKTURA] koszty zastępstwa procesowego.